

Sygn. akt VI Gz 154/17

POSTANOWIENIE

Dnia 09 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jerzy P. Naworski (spr.)

Sędziowie: SO Danuta Jarosz-Czarcińska, SO Wojciech Modrzyński

po rozpoznaniu w dniu 09 sierpnia 2017 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku dłużnika K. U.

o ogłoszenie upadłości

na skutek zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 05 czerwca 2017 r., sygn. akt V GU 155/16

postanawia

oddalić zażalenie

Jerzy P. Naworski

Danuta Jarosz-Czarcińska Wojciech Modrzyński

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy oddalił wniosek dłużnika o ogłoszenie jego upadłości jako osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej (dalej jako upadłość konsumencka). Sąd ten ustalił, że dłużnik od 2015 r. mieszka w Niemczech, gdzie pozostaje w stosunku pracy na podstawie umowy o pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem godzinowym 10,50 eur, tj. łącznie miesięcznie 1250-1300 eur. Dłużnik ma trójkę małoletnich dzieci w wieku 17 i 15, z pierwszego małżeństwa, oraz syna urodzonego w 2013 r., z drugiego małżeństwa, z którymi wyjechał za granicę. Obecnie wnioskodawca mieszka jedynie z dwójką dzieci z pierwszego małżeństwa. Jest w trakcie postępowania rozwodowego z drugą żoną, która wraz ze wspólnym synem mieszka osobno. Wnioskodawca zobowiązał się do świadczeń alimentacyjnych na młodszego syna w kwocie 210,00 eur. Dwójka starszych dzieci pozostaje na jego wyłącznym utrzymaniu; była żona nie spełnia ciężącego na niej obowiązku alimentacyjnego. Wnioskodawca otrzymuje z niemieckiego systemu świadczenia na zaspokojenie potrzeb rodziny w kwocie obecnie 181,96 eur, natomiast początkowo, kiedy rodzina mieszkała razem wysokość świadczeń wynosiła 722,99 eur. Wnioskodawca ma w kraju nieruchomość, dom jednorodzinny, położony w G., odziedziczony po ojcu, którego jest współwłaścicielem wraz z 7-8 innymi osobami. Nie ma innego majątku nieruchomego ani wartościowych ruchomości. W Niemczech mieszka w wynajmowanym mieszkaniu. Przed wyjazdem za granicę wnioskodawca był osobą aktywną zawodowo. W okresie od 2005 r. do 13 stycznia 2013 r. był zatrudniony w (...) sp. z o.o. w G. na podstawie umowy o pracę, którą wypowiedział z winy pracodawcy z uwagi na nieterminową wypłatę wynagrodzenia. Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2013 r. (sygn. akt IV P (...)) Sąd Rejonowy w G. zasądził od pracodawcy na rzecz wnioskodawcy kwotę 10.041,87 zł brutto tytułem odszkodowania. Zasądzona kwota do chwili obecnej nie została uiszczona; w stosunku do pracodawcy ogłoszono upadłość likwidacyjną. Od 16 stycznia 2013 r. do 13 grudnia

2013 r. wnioskodawca był zatrudniony u D. P.. Również w tym przypadku stosunek pracy został rozwiązany za wypowiedzeniem przez wnioskodawcę z winy pracodawcy. W stosunku do tego pracodawcy także została ogłoszona upadłość. W okresie zatrudnienia, od lipca 2013 r. wnioskodawca pozostawał na zwolnieniu lekarskim. W tym okresie rozpoczął leczenie w Poradni Zdrowia Psychicznego z rozpoznaniem zaburzeń adaptacyjnych. Ostatnią wizytę lekarską odbył w dniu 20 listopada 2013 r. Z dniem 10 kwietnia 2014 r. wnioskodawca rozpoczął prowadzenie własnej działalności gospodarczej pod firmą (...). Wnioskodawca jest z wykształcenia mechanikiem samochodowym. Przy rozpoczęciu prowadzenia działalności skorzystał z dotacji celowej z urzędu miasta; za uzyskane środki zakupił wyposażenie warsztatu oraz przeznaczył je na czynsz najmu. Zatrudnił jednego pracownika oraz osobę na staż z urzędu pracy. Prowadzona działalność nie okazała się rentowa w stopniu oczekiwanym przez wnioskodawcę. Wnioskodawca nie wywiązywał się z ciężących na nim zobowiązań zarówno względem kontrahentów, pracowników, jak i nie płacił należności publicznoprawnych. Ostatecznie wnioskodawca zdecydował się na zakończenie jej prowadzenia i wykreślenie z CEIDG, co miało miejsce z dniem 30 czerwca 2015 r. Likwidując działalność gospodarczą wnioskodawca sprzedał wartościowe wyposażenie warsztatu samochodowe swojemu znajomemu, zaś uzyskane środki przeznaczył na częściową spłatę zobowiązań. Wnioskodawca pozostawił jednakże dalsze nieuregulowane zobowiązania, powstałe w okresie prowadzonej działalności gospodarczej, względem kontrahentów (...) sp. z o.o. (2.091,00 zł za zakup towaru), C. K. (wierzytelność w kwocie 6.650,00 zł z tytułu opłat eksploatacyjnych wynajmowanego lokalu), P. G. (1.821,90 zł za zakup towaru), pracownika R. G. (należność w kwocie 1.680,00 zł zasądzona wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 03 grudnia 2015 r., sygn.. akt IV P (...)), Sądu Rejonowego w G. (koszty sądowe w sprawie z powództwa R. G. na kwotę 85,00 zł) oraz z tytułu nieopłaconych składek za okres od 07/2014 do 02/2015. Wnioskodawca nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości. Wraz z żoną, która w tym samym czasie zakończyła stosunek pracy (za porozumieniem stron z dniem 28 maja 2015 r.), zdecydował się na wyjazd za granicę, w celu poprawy sytuacji materialnej. Wnioskodawca ma również dalsze zobowiązania względem Banku (...) z tytułu umowy kredytowej z 2011 r., w zakresie nieuregulowanych odsetek w kwocie 6.152,00 zł oraz względem (...) w kwocie 42.597,75 zł z tytułu poręczenia zobowiązania kredytowego matki. Wnioskodawca kwestionuje obie powyższe wierzytelności. Nadto wnioskodawca posiada zobowiązania względem (...) sp. z o.o. (usługi telekomunikacyjne, 401,74 zł). W stosunku do wnioskodawcy prowadzone są postępowania egzekucyjne.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dokumenty, które uznał za miarodajne, oraz zeznania dłużnika jako szczere, szczegółowe i ostatecznie zgodne z przedłożoną dokumentacją. Wnioskodawca z początku wskazywał co prawda, że ma tylko jedno zobowiązanie z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, jednakże ostatecznie przyznał, iż gros ze wskazanych zobowiązań pochodzi z tego okresu, szczegółowo wyjaśniając okoliczności zaciągnięcia każdego z nich. Wnioskodawca przyznał także, iż kończąc prowadzenie działalności gospodarczej nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości, powołując się na brak znajomości przepisów w tym zakresie. W rozważaniach prawnych Sąd pierwszej instancji w pierwszej kolejności przedstawił regulacje tytułu części pierwszej ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 2171 ze zm., dalej jako p.u.) dotyczące postępowania upadłościowego wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej podkreślając, że de lege lata byli przedsiębiorcy jednoosobowi zyskali zdolność konsumencką już następnego dnia po wykreśleniu z rejestru. Wnioskodawca ma zatem upadłościową zdolność konsumencką. Za spełnioną Sąd a quo uznał również kolejną przesłankę w postaci niewypłacalności, ustaloną w oparciu o art. 11 ust. 1 p.u. Wnioskodawca nie reguluje bowiem swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, a stan ten ma charakter trwały. Posiadany majątek w postaci domu rodzinnego, którego wnioskodawca jest jednym z wielu współwłaścicieli, wycenionego na kwotę 13.400,00 zł, nie wystarcza na pokrycie wymagalnych zobowiązań, wynoszących łącznie prawie 100.000,00 zł (przy czym należności na kwotę 75.000,00 zł są kwestionowane przez wnioskodawcę). Nie jest to jednak, zdaniem tego Sądu, wystarczające do uwzględnienia wniosku o ogłoszenie upadłości w stosunku do osób, które, jak wnioskodawca, prowadziły w przeszłości działalność gospodarczą i mają wymagalne zobowiązania z tym związane. Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u., sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia wniosku dłużnik, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, chyba że przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi. Wnioskodawca w latach 2014-2015 prowadził działalność gospodarczą, a zatem jako przedsiębiorca miał ustawowy obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w razie zaistnienia

stanu niewypłacalności w określonym w ustawie terminie. Usprawiedliwieniem wnioskodawcy nie można być brak świadomości takiego obowiązku. Od przedsiębiorcy wymaga się bowiem należytej staranności w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, a brak znajomości obowiązujących przepisów prawa stanowi okoliczność obciążającą przedsiębiorcę. Wnioskodawca, czego ostatecznie nie kwestionował, miał świadomość, że po zakończeniu prowadzenia działalności pozostawił nieuregulowane zobowiązania, zarówno względem kontrahentów, nieopłacone należności składkowe, jak i niezapłacone wynagrodzenie pracownicze. Wnioskodawca okolicznościami tymi się jednak nie przejmował i wyjechał za granicę. Swoim zachowaniem wnioskodawca zmusił wierzycieli do wystąpienia na drogę postępowania sądowych, a następnie egzekucyjnych, narażając ich na dalsze koszty w związku z nierzetelnym postępowaniem. Za karygodne Sąd a quo uznał zwłaszcza postępowanie dłużnika względem pracownika, tym bardziej, iż sam w przeszłości był w analogicznej sytuacji i nadal ma nieuregulowane wierzytelności od byłego pracodawcy, których z uwagi na ogłoszenie upadłości nie może uzyskać. Likwidując działalność wnioskodawca posiadał majątek w postaci wyposażenia prowadzonego warsztatu, który sprzedał, zaspokajając część wierzycieli. Takie działanie, przy spełnieniu przesłanek niewypłacalności, było, jak podkreślił Sąd Rejonowy, niedopuszczalne. Wnioskodawca winien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości jako przedsiębiorca, co skutkowałoby proporcjonalnym zaspokojeniem wierzycieli w toku postępowania upadłościowego. Wnioskodawca obowiązku tego nie dopełnił, wypełniając tym samym przesłankę z art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. Według Sądu pierwszej instancji, brak jest podstaw do sięgnięcia do względów słuszności czy względów humanitarnych, o których mowa w powołanym przepisie. Względy słuszności zachodzą, gdy wszczęcie postępowania i realizacja jego celów będzie miała korzystny wpływ na stosunku społeczne dotyczące dłużnika. Ocena względów słuszności prowadzona jest z pewnego oddalenia od osoby dłużnika. Sąd bada jego otoczenie, zarówno w stanie obecnym, jak i historycznym i na tej podstawie stwierdza, czy ogłoszenie upadłości, a szczególnie oddłużenie osoby fizycznej wpisze się w przyjęte społeczne standardy sprawiedliwości, aprobowanych w społeczeństwie ocen i norm moralnych oraz ogólnie pojętego dobra społecznego. Natomiast ocena istnienia względów humanitarnych odbywa się z perspektywy bliższej dłużnikowi. Sąd ustala, czy mimo wystąpienia przeszkód sytuacja osobista, w tym sytuacja bytowa dłużnika, która jest wynikiem przeszłych zdarzeń, dostatecznie uzasadnia zgodę na przeprowadzenie postępowania.

W ocenie Sądu a quo, brak jest podstaw do sięgnięcia do względów słuszności. Ogłoszenie wobec wnioskodawcy upadłości konsumenckiej byłoby bowiem pokrzywdzeniem wierzycieli, także w tym kontekście, że skutek wydania pozytywnego dla niego orzeczenia zostaliby oni pozbawieni dalszych możliwości egzekwowania przysługujących im, a nadal nie ściągniętych, wierzytelności. Gros zobowiązań dłużnika związanych jest z działalnością gospodarczą i dotyczy wierzycieli kontraktowych, co do których brak płatności mógł wpłynąć z kolei na ich wypłacalność, jak również byłego pracownika, zmuszonego przez zachowanie wnioskodawcy do wystąpienia na drogę postępowania sądowego celem uzyskania należnego wynagrodzenia. Umorzenie takiego zobowiązania pozostawałoby w oczywistej sprzeczności z względami słuszności. Według Sądu Rejonowego, brak jest również podstaw do stwierdzenia względów humanitarnych. Dłużnik jest osobą stosunkowo młodą (37 lat), zdolną do pracy (nie wskazał ani nie wykazał, iż nadal pozostaje pod opieką jakichkolwiek poradni specjalistycznych), osiągającą stałe dochody z tytułu stosunku pracy. Wnioskodawca bezsprzecznie posiada na utrzymaniu dwójkę małoletnich dzieci (17 i 15 lat) oraz zobowiązania alimentacyjne względem trzeciego dziecka, jednakże sama ta okoliczność nie może przesądzać o istnieniu względów humanitarnych. Sąd a quo odniósł się również do art. 491⁴ ust. 4 p.u., zgodnie z którym sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dane podane przez dłużnika we wniosku są niezgodne z prawdą lub niezupełne, chyba że niezgodność bądź niezupełność nie są istotne lub przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione zasadami współżycia społecznego, w szczególności względami humanitarnymi. Wnioskodawca złożył oświadczenie, że w stosunku do niego nie zachodzą negatywne przesłanki wymienione m. in. w art. 491⁴ ust. 2 p.u., co nie było zgodne z prawdą. W konsekwencji wniosek o ogłoszenie upadłości został oddalony. O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. (k. 126-128, s. 2).

W zażaleniu na to postanowienie dłużnik zarzucił mu naruszenie przepisu:

1. art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. przez jego błędne zastosowanie i oddalenie wniosku, mimo że przeprowadzenie postępowania było uzasadnione względami słuszności i względami humanitarnymi, z uwagi na skrajnie niekorzystną

sytuację rodzinną wnioskodawcy, rozpad rodziny, a także powstanie zobowiązań związanych z działalnością gospodarczą po okresie, w którym utracił stałe źródło dochodu i przeszedł depresję,

2. art. 491⁴ ust. 4 w zw. z art. 491² ust. 3 i 4 pkt 8 p.u. przez błędne przyjęcie, że dane podane przez dłużnika we wniosku są niezgodne z prawdą lub niezupełnie, a z daleko idącej ostrożności procesowej, w razie nie podzielenia tej tezy, poprzez błędne uznanie, że niezgodność lub niezupełność była nieistotne, jak również że przeprowadzenie postępowania nie było uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi.

Wskazując na te zarzuty, dłużnik wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowieni i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. W uzasadnieniu zażalenia skarżący skupił się przede wszystkim na względach słuszności i względach humanitarnych uzasadniających przeprowadzenie postępowania upadłościowego (k. 130-136).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodzić trzeba się z Sądem Rejonowym, że przedsiębiorca jednoosobowy, a takim był wnioskodawca, po zaprzestaniu działalności gospodarczej może domagać się ogłoszenia upadłości konsumenckiej. Przemawia za tym zdanie 2 art. 8 p.u, ale także art. 491² ust. 3 zd. 1 p.u., który zezwala jedynie dłużnikowi zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej, ale z uwzględnieniem art. 8 i 9, które dotyczą przedsiębiorców jednoosobowych. Poprawność prezentowanego stanowiska potwierdza art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. wymieniający wśród przyczyn oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości sytuację, w której w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia wniosku, dłużnik, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości. Dłużnik będący konsumentem nie ma obowiązku zgłaszania wniosku o ogłoszenie upadłości. Jasne jest więc, że hipoteza art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. obejmuje przypadki, w których dłużnik wcześniej nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości, choć miał taki obowiązek jako przedsiębiorca (art. 21 ust. 1 p.u.).

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że oba zarzuty zażalenia są z sobą ściśle związane. W obu bowiem skarżący odwołuje się do względów słuszności i względów humanitarnych, które, jego zdaniem, uzasadniają przeprowadzenie postępowania upadłościowego.

Rację ma Sąd Rejonowy, że w sprawie zachodzi przesłanka oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej określona w art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. Skarżący nie neguje, że stan faktyczny sprawy podpada pod art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u., przyznając fakt swojej niewypłacalności w czasie prowadzenia przez działalności gospodarczej i niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości przedsiębiorcy.

Przesłanki negatywne wskazane w art. 491⁴ ust. 2 p.u. nie mają jednak charakteru bezwzględny. Przepis ten in fine stanowi, że sąd nie oddali wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej, jeżeli przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi. Skarżący kwestionuje ustalenia Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którymi nie ma podstaw do uznania, że przeprowadzenie postępowania upadłościowego jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi.

Ponieważ nie ma wątpliwości co do tego, że dłużnik nie złożył w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości przedsiębiorcy to, jak trafnie podkreślił Sąd a quo, dane podane przez niego we wniosku były niezgodne z prawdą (oświadczenie, k. 8). Nie sposób uznać, wbrew skarżącemu, że niezgodność ta była nieistotna. O nieistotności nie może świadczyć nieznanostwo prawa, zgodnie z zasadą ignorantia iuris nocet, jak i to, że wnioskodawca wypełniał formularz. I w tym jednak przypadku konieczne jest ustalenie, czy przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi (art. 491⁴ ust. 4 in fine p.u.).

Skarżący, precyzując w zażaleniu oba zarzuty, wskazał na skrajnie niekorzystną sytuację rodzinną dłużnika, rozpad jego rodziny oraz powstanie zobowiązań związanych z działalnością gospodarczą po okresie, w którym stracił stałe źródło dochodu i przeszedł depresję. Skarżący nie podważył poprawności dokonanego przez Sąd pierwszej instancji rozumienia względów słuszności i względów humanitaryzmu. Zgodzić trzeba się z tym Sądem co do

tę, że zasady słuszności nawiązują do szeroko pojętej uczciwości i lojalności w obrocie prawnym. Argumenty przywołane przez Sąd Rejonowy przemawiające przeciwko ich uwzględnieniu w odniesieniu do skarżącego są przekonujące, co dotyczy zwłaszcza skutków uwzględnienia wniosku i wpływu takiej decyzji na wierzycieli. Dodać trzeba, że przesłanka słuszności powinna znaleźć podstawowe zastosowanie w odniesieniu do ważenia interesów pomiędzy dłużnikiem domagającym się oddłużenia i nierzetelnymi wierzycielami, którym można zarzucić naruszenie standardów uczciwości w kontraktowaniu ze swoimi klientami, W sprawie nie może być mowy o takich wierzycielach. Dodać trzeba, że przeciw uznaniu in concreto istnienia względów słuszności przemawia też zachowanie dłużnika, który po zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej pozostawił niezaspokojone zobowiązania i po prostu wyjechał za granicę. Nie bez znaczenia jest, na co zwrócił uwagę Sąd a quo, i to, że dłużnik miał majątek, który jednak sprzedał i zaspokoił część wierzycieli według swego uznania.

Druga klauzula generalna odnosi się, jak trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji do sytuacji osobistej dłużnika. Chodzi o względy humanitarne, które muszą być odczytywane jako poszanowanie godności człowieka. Względy humanitarne należy interpretować w kontekście rażąco złej sytuacji materialnej (wysoki poziom biedy) i życiowej (ciężka choroba) dłużnika. Względami humanitarnymi będą więc takie okoliczności, w których niedokonanie procedury oddłużeniowej narazi dłużnika na taki poziom cierpienia, który sprzeciwia się poczuciu moralności. W takim przypadku możliwość zaspokojenia wierzycieli obecnie i w przyszłości praktycznie nie istnieje, a tym samym nawet obiektywnie nieuzasadnione (w kontekście przesłanek negatywnych) oddłużenie nie narusza ekonomicznych interesów wierzycieli. Względy humanitarne muszą koncentrować się nie tylko na osobie dłużnika, ale także na wpływie oddłużenia lub jego braku na sytuację osób najbliższych dłużnikowi (zwłaszcza pozostających na jego utrzymaniu).

Sąd odwoławczy nie znajduje podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny wniosku dłużnika w kontekście względów humanitarnych. Jak trafnie podkreślił ten Sąd, dłużnik jest osobą młodą, zdolną do pracy i osiągającą stałe dochody ze stosunku pracy. Nie sposób uznać, że dłużnik albo jego rodzina żyje w biedzie. Sam fakt świadczenia alimentacyjnego względem trzeciego dziecka oraz ponoszenie kosztów utrzymania pozostałych dzieci nie przesądza o istnieniu analizowanej przesłanki. Odmiennego wniosku nie uzasadnia rozpad rodziny dłużnika oraz fakt leczenia w poradni zdrowia psychicznego, skoro ostatni raz dłużnik był z wizytą u lekarza w listopadzie 2013 r.

Z tych powodów zarzut skarżącego błędnych ustaleń, a tym samym naruszenia powołanych w petitum zażalenia przepisów, nie znajdują uzasadnienia, co czyni zażalenie bezzasadnym, a więc podlegającym oddaleniu (art. 385 w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 i art. 35 p.u.).

Jerzy P. Naworski

Danuta Jarosz-Czarcińska Wojciech Modrzyński

(...).P. N.

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)(...)

(...)